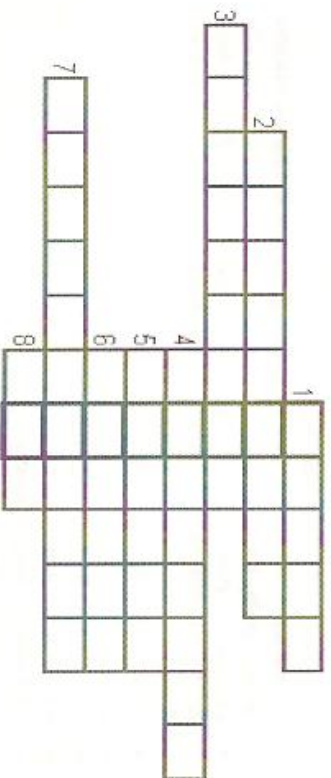
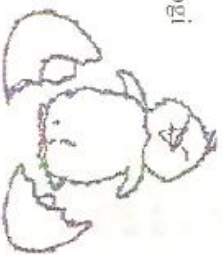


## KONKURS DLA DZIECI



1. Powiedział niewiastom, że Jezus znartwychwstał.
2. Maria – jedna z kobiet, która po upływie szabat u poszła obejrzyć grób Jezusa.
3. Dzień znartwychwstania Jezusa.
4. Otarta chustą twarz Jezusowi, w czasie drogi krzyżowej.
5. Ogród, w którym modlił się Jezus przed męką.
6. Zdradził Jezusa za 30 srebrników.
7. Szymon - pomagał nieść krzyż Jezusowi.
8. Apostoł, który stał pod krzyżem Jezusa.

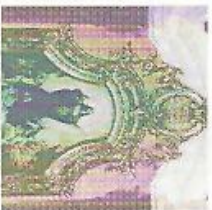


Rozwiąż krzyżówkę, wytnij i przynieś na Mszę świętą dziecięcą 1 kwietnia (to nie żart ☺).

### REDAKCJA:

Ks. Tomasz Rogoziński, Agnieszka Tomczak, Paulina Lesińska,  
Martyna Fraćkowiak, Paweł Luszczewski, Aleksandra Scheller

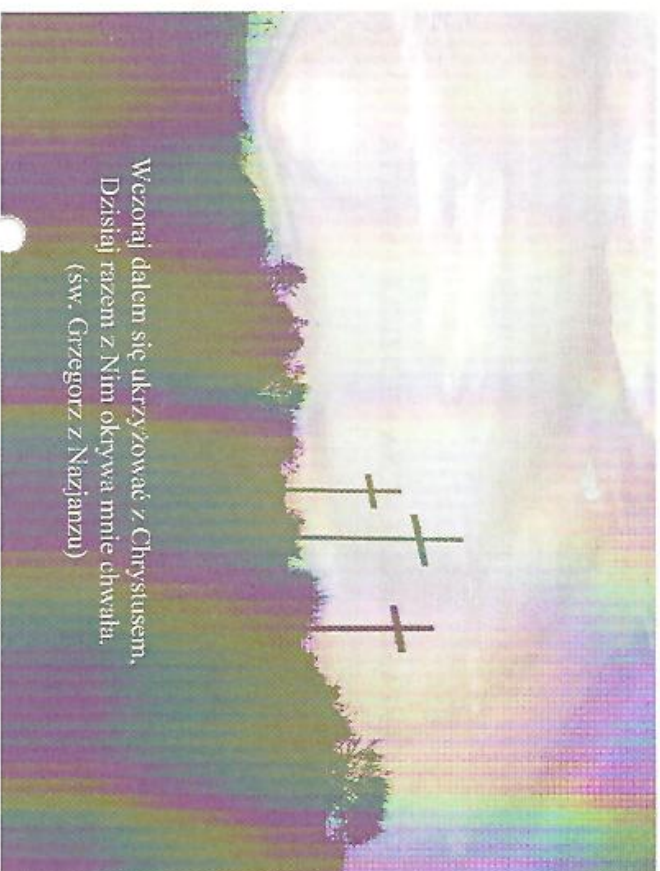
WSZELKIE SUGESTIE I POMYSŁY PROSIMY KIEROWAĆ POD  
ADRES E-MAIL: [gazetka.fara@wp.pl](mailto:gazetka.fara@wp.pl) BĄDŹ BEZPOŚREDNIO DO  
REDAKCJI GAZETKI Z GÓRY DZIEKIJEMY!!!



# FARA

*Miesięcznik parafialny przy kościele  
pod wezwaniem  
Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny  
Strem-Fara*

13 marzec 2007 nr 3 (6)



Wczoraj dałem się ukrzyżować z Chrystusem,  
Dzisiaj razem z Nim okrywa mnie chwala.  
(św. Grzegorz z Nazjanzu)



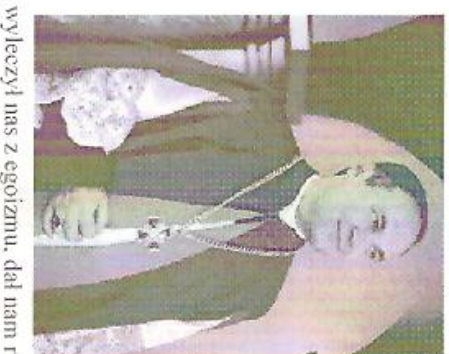
## GRUPA DUSZPASTERSKA - MINISTRANCI

Słowa: Króluj nam Chryste- są przywitaniem każdego ministranta. Odpowiadając: -zawsze i wszędzie- wyznaje swoją wiarę i gotowość posługi Jezusowi Chrystusowi-cały czas. Służby nas około 70 i liczba ta cały czas rośnie. Dzielimy się na: ministrantów seniorów, ministrantów starszych, lektorów, ministrantów. Podczas naszej służby pomagamy w sprawowaniu liturgii eucharystycznej ,nabożeństw i procesji. Zanim ktoś zostanie ministrantem, musi najpierw przejść okres próby -wtedy jest kandydatem- najczęściej po okresie około jednego roku, zostaje uroczystie włączony do grona ministrantów na Mszy św. Gdy uczęszcza do szkoły gimnazjalnej, może przejść kurs lektorski i po jego zakończeniu, jest upoważniony do czytania Słowa Bożego podczas Mszy św. Każdy ministrant jest zobowiązany do uczęszczania min. 2 razy w tygodniu na Mszę św. Nie wliczając obowiązkowej Niedzielnej Eucharystii. Jako Ministranci uczęszczone na salę gimnastyczną, gdzie wspólnie gramy w piłkę nożną, wyznając zasadę: "W zdrowym ciele, zdrowy duch". Na zbiórkach omawiamy poszczególne części Mszy św., poruszamy bieżące tematy oraz rozmawiamy o swoich zainteresowaniach. Wszystkich chłopców, którzy czują potrzebę bycia blisko Chrystusa serdecznie zapraszamy do przyłączenia się do naszej grupy ministranckiej. Zgłoszenia prosimy kierować do ks. Wojciecha Morasza, naszego opiekuna.



## SŁOWO KSIĘDZA PROBOSZCZA

Drodzy Parafianie!



W piątą niedzielę Wielkiego Postu rozpoczęliśmy w naszej Parafii Rekolekcje Wielkopostne, które mają nas przygotować na godne przeżywanie tajemnicy Paschalnej Jezusa Chrystusa. Przewodniczył im będzie O. Jerzy Wesolowski – Redemptorysta. Rekolekcje to udanie się na miejsce pustynne, to powrót do pierwotnej miłości. To czas zatrzymania, aby ponownie przyjrzeć się swojemu powołaniu. W tym świętym czasie pragniemy zwrócić się ku Bogu bogatemu w miłosierdzie, który jest źródłem wszelkiego dobra i prosić, aby

wyleczył nas z egoizmu, dał nam nowe serce oraz nowego ducha. Siostrzo, Bracie! To od ciebie zależy, czy coś głębokiego dokona się w Tobie w te dni. Chrystus chce Cię duchowo wskrzęsić, przebudzić, abyś zobaczył na nowo Jego miłość, Jego troskę o Twoje zbawienie.

Zapraszam Was Kochani do pięknego uczestnictwa, godnego przeżywania tych świętych dni rekolekcyjnych. Niech nikt i nie nie zagłuszy tego zaproszenia! Niech owocem przeżytych rekolekcji będzie dobra, wielkocenna spowiedź święta!

Bądźcie też dobrymi Apostołami, siewcami Bożej prawdy, zaproszcie na Rekolekcje waszych bliskich, sąsiadów, a modlitwą, ofiarowanym cierpieniem wypraszaćcie duchowe owoce tych świętych dni haski.

Wasz proboszcz  
Ks. Marcin Brucki

### PLAN REKOLEKCJI WIELKOPOSTNYCH W NASZEJ PARAFII

24.03 – 28.03 2007 r.

Rekolekcyjoniasta – O. Jerzy Wesolowski – Redemptorysta

SOBOTA – 24.03.

Godz. 18.30 – Rozpoczęcie Mszy św. z nauką rekolekcyjną;

Godz. 21.00 – Apel Jasnógórski i modlitwne czuwanie z Maryją.

Zapraszamy szczególnie młodzież

## NIEDZIELA – 25.03

Msze św. jak w każdą niedzielę z nauką rekolekcyjną;

## PONIEDZIAŁEK – 26.03

Godz. 7.00 – Msza św. z krótką homilią;

Godz. 10.00 – Msza św. z nauką ogólną;

Godz. 12.00 – Anioł Pański połączony z modlitwą o świętość życia i możliwość podjęcia duchowej adopcji dziecka poczętego;

Godz. 16.00 – Nabożeństwo słowa Bożego dla dzieci przygotowujących się do I uroczystej Komunii św. i ich rodziców;

Godz. 18.30 – Msza św. z nauką ogólną; Po mszy św. wieczornej nauka stanowa dla kobiet, matek;

## WTOREK – 27.03 – Dzień Pojednania

Godz. 7.00 – Msza św. z krótką homilią;

Godz. 10.00 – Msza św. z nauką ogólną;

Spowiedź św. od godz. 9.00 do 10.15 i 10.45 do 12.00

od godz. 15.00 do 16.30 i 17.00 do

18.30

Godz. 16.00 – Nabożeństwo Słowa Bożego dla kandydatów do bierzmowania i ich rodziców;

Godz. 18.30 – Msza św. z nauką ogólną; Po mszy św. wieczornej nauka stanowa dla mężczyzn, ojców;

## ŚRODA – 28.03 – Zakończenie Rekolekcji

Godz. 7.00 – Msza św. z krótką homilią;

Godz. 10.00 – Msza św. z nauką ogólną;

Godz. 15.00 – Koronka do Miłosierdzia Bożego i nauka szczególnie dla ludzi starszych, chorych, cierpiących z bógostawstwem.

Godz. 18.30 – Msza św. z nauką ogólną;

Codziennie w Mechlinie w dni powszednie o godz. 17.00 Msza św. z nauką rekolekcyjną



Chrześcijaństwo I i II wieku nie miało własnych miejsc kultu: na samym początku były nimi żydowskie synagogi, aż do czasu, gdy pierwsza symbozja między Starzym a Nowym Testamentem została rozwiązana, zaś Kościół pogan był zmuszony do określenia swojej własnej tożsamości.

Później wierni gromadzili się w domach chrześcijan, które w ten sposób stawały się kościołami. W końcu III wieku zaczęły powstawać właściwe budynki kultu chrześcijańskiego. Od zarania dziejów domy chrześcijan były prawdziwym kościołem, czytano tam wspólnie Pismo Święte i sprawowano Eucharystię.

Po lokacji miasta Śrem na prawym brzegu Warty w 1393 roku przypuszczalnie rozpoczęto budowę kościoła parafialnego – fary.

Wcześniej istniały w Śremie – kościół św. Mikołaja, św. Krzyża oraz klasztor pofranciszkański (nie ten obecny).

Na wiek X przynajmniej się funduje kościół parafialnego grodu kasztelańskim (obecnie nowe miasto).

Fara (fłane z niem.) – zwyczajowe określenie głównego kościoła parafialnego miasta. Kościół farny uważano jako ośrodek życia religijnego m.in. bractw kościelnych, cechów. Kościoły farne wznoszono zgodnie z zasadą planowanego układu miasta, w pobliżu rynku będącego centrum życia miejskiego.

BS



## HISTORIA FARY – CZ.1

Od bieżącego numeru pragniemy zamieszczać nowy cykl artykułów, dotyczących historii naszej Parafii. Każda jednak Wspólnota ma też swoje określone terytorium, miejsce, w którym się znajduje, dlatego pierwszy tekst jest wprowadzeniem do całego cyklu.

### Rys historyczny

Kraj Polan był kolebką chrześcijaństwa, a zarazem państwowości polskiej. Tu dokonał się chrzest Mieszka I z małżonką Dąbrówką, tu powstało pierwsze biskupstwo. Za czasów panowania Bolesława Chrobrego Władysława Jagiełły wznoszono grody kaszelańskie, późniejsze miasta m.in. Śrem. Na prawym brzegu Warty za czasów Bolesława Chrobrego założono gród śremski. Na początku XII wieku gród w Śreminie odbudowano, ponieważ wcześniej uległ pożarowi. Papież Innocenty II w swojej bulli z 1136 roku określa Śrem, jako siedzibę kaszelań. Na lewym brzegu Warty powstała osada tańgowa (obecnie stare miasto), która otrzymała prawa miejskie w 1253 roku przez księcia Bolesława Pobożnego i Przemysła I. W XIV wieku ponownie przeniesiono miasto na prawy brzeg i Ostrow. Lokacja tej części miasta na prawie magdeburskim nastąpiła w 1393 przywilejem Władysława Jagiełły jako miasta królewskiego.

### Rozwój struktur kościelnych

Początki chrześcijaństwa w Wielkopolsce datuje się z chwilą przybycia księżniczki czeskiej Dobrawy do Mieszka I w roku 965. Uważany przez Stolicę Apostolską do prowadzenia misji kościelnej benedyktyń Jordan prawdopodobnie przybył wraz z Dobrawą i działał tu do roku 968. Ten rok jest też związany z momentem założenia biskupstwa w Poznaniu. Obszar biskupstwa poznańskiego pokrywał się z obszarem państwa Mieszka I. Utworzona w 999 roku archidiecezja gnieźnieńska spowodowała podział państwa piastowskiego na pięć diecezji. O szybkim rozwoju miasta może świadczyć powołanie przez biskupa poznańskiego - Andrzeja Zaremby w 1298 roku archidiakonatu śremskiego, obejmującego południową część archidiecezji poznańskiej. Obszar dawnego archidiakonatu śremskiego obejmował od XIV wieku, aż do połowy XVI wieku tylko cztery rozległe dekanaty: Śrem, Nowe Miasto, Kościan, Wschowa. Od 1363 do 1510 roku dekanat śremski od Śremu na południe ze Słupią Kapitulną i Szkaradowem 50 parafii. Pierwszym archidiakonem Śremu w latach 1298 – 1304 był Borysław, a ostatnim Kazimierz Golecki - w latach 1804 - 1808; razem było 43 archidiakonów.

## UWAGA. ALARMUJE DZIECKO ZAGROŻONE ZABICIEM W ŁONIE MATKI.

Proszę o pomoc... każdy może mi pomóc... moja Mannusia nie ma sił przeciwstawić się ideologii śmiertci... dla wygody... moj Tato nie chce przyjąć na siebie odpowiedzialności za nas... chce mnie ZABIĆ.

Nie mają WIARY, że to Bóg Ojciec powołał mnie do ŻYCIA.

Proszę podejmij Dzieło Duchowej Adopcji w mojej intencji. Nie znasz mnie, ale Pan Bóg mnie zna. Jestem, ale potrzebuję CIEBIE.

Czy mi pomożesz ?

Jeżeli tak, to codziennie w mojej intencji przez dziewięć miesięcy odmawiaj jedną tajemnicę różańcową – radość, światła, bolesną lub chwalebna oraz specjalną modlitwę za mnie i moich rodziców.



Zbliża się Święto poszanowania życia, obchodzone w Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny – w tym dniu złóż przyrzeczenie Matce Bożej, że przyjmiesz mnie... Kocham Was... nie pozwól mnie zabić...

DZIEKUJĘ

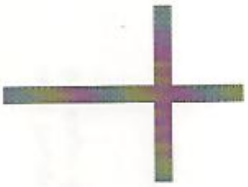
Opracował: Jan Mieloszyński

### MODLITWA DUCHOWEJ ADOPCJI

Święta Boża Rodzicielko i Matko Dobrej Rady! Przyrzekamy Ci, z oczyma ukwionymi w Złóbek Berlejemski, że odtąd staniemy wszyscy na straży budzącego się życia. Walczyć będziemy w obronie każdego dziecięcia i każdej kółki równie mężnie, jak ojcowie nasi walczyli o byt i wolność narodu, placąc obficie własną krewią. Gotowi jesteśmy raczej śmiertć ponieść, aniżeli śmiertć zadać bezbronnym. Dar życia uważać będziemy za największą łaskę Ojca Wszelkiego Życia i za najcenniejszy Skarb Narodu.

**26.03.2007 r. o godzinie 12.00 będzie możliwość wpisania się do księgi Duchowej Adopcji.**

## KRZYŻ - PATRZ CO NOSISZ-



Krzyż jest symbolem wiary i przynależności do religii chrześcijańskiej. Niegdyś był on wyrazem hanby, gdyż wieszano na nim przestępców i zbrojnych, jako karę i zadośćuczynienie za swoje niegodne z prawem postępkę. Jednakże przekonanie to zmieniło się od czasu, gdy Chrystus na krzyżu pokonał śmierć i wybawił człowieka od grzechu. Dla chrześcijan krzyż jest symbolem przynależności do wiary katolickiej jak i chwały i dumy z możliwości utożsamienia się z Chrystusem ukrzyżowanym.

Główny krzyż, który został przyjęty przez chrześcijan, nazywa się krzyżem łacińskim (Cruz ordynaria). Składa się on z dłuższej pionowej i krótszej poziomej poprzeczki, które przecinają się na ok. 1/3 górnej wysokości pionowej belki, a środkiem poziomej, pod kątem prostym.

We współczesnym świecie możemy spotkać się z wieloma „krzyżami”, które bardziej lub mniej przypominają nasz chrześcijański. Szczególnie w środowisku młodzieży bardzo modne i powszechne jest noszenie różnego rodzaju emblematów i symboli, które zawierają ukryte znaczenie. Często osoba nosząca dany emblemat nie jest świadoma tego, iż wyrażać może on inne wartości, niż własne przekonania, dlatego też warto zająć się w „świat symboli”, który niejednokrotnie staje się tematem tabu, i poznać ich znaczenie.



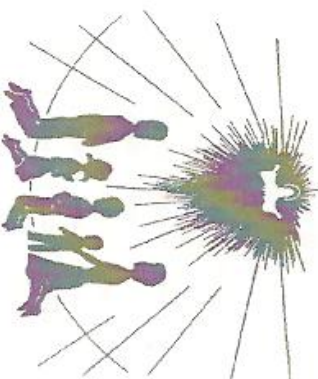
Krzyżem, który kształtem przypomina literę „T”, jest krzyż zwany „Tau”. W kulturze grecko-rzymskiej znak ten symbolizował zbawienie, chronił przed chorobą i demonami. Często umieszczany był na ścianach domów oraz noszono go w formie amuletu. Znak ten przyjęł święty Franciszek, przez co możemy też spotkać się z nazwą „Krzyż Franciszkański”. Stał on się symbolem zakonu Franciszkańskiego, używanym przez Braci mniejszych.

Ugrupowanie pacyfistów, którzy są przeciwnikami wojny, przemocy jako swój emblemat przyjęli tzw. „pacyfę”. Według ich przekonania symbol ten przedstawia odcisk nózki gołębia w kole, symbolizujący wolność. Jednakże w tym emblemacie można doszukać się zawartego „Krzyża Nerona”. Jest to odwrócony krzyż ze złamanymi ramionami ku dołowi. Jest on krzyżem o antychrześcijańskim znaczeniu, niejednokrotnie stosowany w różnego rodzaju praktykach okultystycznych i satanistycznych. Symbolizuje upadek chrześcijaństwa.



## Wokół małżeństwa i rodziny

W ostatniej, trzeciej części listu Episkopatu Polski spróbujemy spojrzeć na **Nazaret, który jest szkołą wychowania rodzinnego**. Myślą przewodnią, która występuje w całym fragmencie jest miłość, czepiaca swój początek z Boga. Jedynie prawdziwa miłość jest w stanie pokonać trudy, jakie wynikają z wychowania człowieka. Czym zatem szczególnym wyróżniła się Święta Rodzina, że stanowi ona szkołę wychowania? Można powiedzieć, że poza miłością do Boga i drugiego człowieka nie więcej nie czyniła. Znajdę tu swoje odzwierciedlenie makryma św.



Augustyna, który głosił, że **„jeśli Bóg jest na pierwszym miejscu, to wszystko jest na swoim miejscu.”** Kiedy człowiek stawia Boga w centralnym miejscu swojego życia, to pozostałe jego elementy układają się w jeden piękny obraz czyli świętość. Aby rodzice mogli być świadkami Ewangelii i dawać wiarygodne świadectwo wiary i nadziei chrześcijańskiej, a ponadto dobrze wychować swoje dzieci, powinni Boga postawić na pierwszym miejscu. Nie oznacza to, że w takiej rodzinie nie pojawią się żadne problemy, ale z pewnością będzie ich znacznie mniej, aniżeli tam, gdzie Bóg jest jedynie jakimś fragmentem życia. Lżej jest w takiej rodzinie zadbać o wspólną modlitwę, adorację Najświętszego Sakramentu, znaleźć czas na lekturę Pisma Świętego. Jeżeli dom, który nazywa się Rodziną na Skale jest zbudowany, wówczas żadne burze nie są go w stanie zniszczyć dlatego, że Chrystus jest jego fundamentem. Każda dzisiejsza rodzina staje przed wyborem być czy mieć. Pogoń za pieniędzmi, konsumpcjonizm przysłaniają wspólne spędzanie czasu, brakuje wzajemnego obcowania i dialogu miłości. Wielu zamknęło się w wirtualnym świecie i nie pamięta kiedy i o czym rozmawiało się z dziećmi, czy współmałżonkiem. Nawet niedziela jest przepracowana i nie mamy czasu by zamieść kilka zadań, zdarza się, że Eucharystia zostaje gdzieś wyparta na korzyść marketu. Chciejmy zatem wszyscy dokonać pewnego remontu swoich rodzin, ucząc się od świętej rodziny miłość, która z Boga czerpie i do Niego prowadzi. Pamiętajmy, że im więcej czasu poświęcimy rodzinie, tym większe bogactwo duchowe zyskamy. Niech ten apel Episkopatu nie będzie kolejnym, który co jakiś czas słyszymy w kościele, ale niech będzie zachętą do lepszej formacji rodzinnej.

Michał Mieloszyński

## OBLUBIENIEC

Święty Józef był opiekunem Jezusa oraz mężem Najświętszej Maryi Panny, nazywany również jej Oblubieńcem.



Niewiele wiadomo o świętym Józefie. Głównymi źródłami wiedzy o nim są Ewangelie św. Mateusza i św. Łukasza, które podają rodowód Jezusa. Obie mówią o pochodzeniu św. Józefa od króla Dawida z pokolenia Judy. "Po zaślubinach Marki (Jezusa), Maryi, z Józefem, wpiętnym zamieszkałi razem, znalazła się brzemienną za sprawą Duchu Świętego" (Mt. 1-18). Józef chciał potajemnie oddać Marię, ponieważ wiedział, że nie jest ojcem dziecka, w śnie jednak otrzymał nakaz, aby przyjął ją do siebie i nadał mającemu się narodzić chłopcu imię Jezus. Według żydowskiego prawa tylko ojciec mógł nadać imię dziecku. To Bóg nadał imię Jezusowi, ale przed ludźmi uczynił to Józef i jest uważany za ziemskiego ojca Chrystusa.

W kościele katolickim uroczystość św. Józefa obchodzimy 19 marca (Św. Józefa, Oblubieńca Najsw. Maryi Panny), a także 1 maja (Św. Józefa, Zrzeszelnika).

Liturgiczne święto św. Józefa po raz pierwszy spotykamy w IV w. W zachodnim chrześcijaństwie zaczęło przyjmować się powoli po VIII wieku. Dopiero papież Sykstus IV w 1479 r. wprowadził je do brewiarza i mszału rzymskiego. W XVII wieku, Papież Grzegorz XV rozszerzył je na cały Kościół. W 1903 papież Leon XIII wydał pierwszą w dziejach Kościoła encyklikę o św. Józefie *QUAMQUAM PLEBES*. Papież Pius X zatwierdził *Litanię do świętego Józefa* do publicznego odmawiania. Św. Józef jest patronem: rodzin, ojców, kobiet w ciąży, Kościoła Powszechnego, a także umierających. Święty Józef przedstawiany jest: z Maryją i Jezusem - obraz świętej Rodziny, w scenach: w szopce betlejemskiej, ofiarowania w świątyni, przy poklonie Mędrców ze Wschodu, ucieczki do Egiptu, znalezienia dwunastoletniego Jezusa w świątyni, z Jezusem - trzyma Go na ręku lub stoi obok Niego, sam z narzędziami ciesli lub liżą - symbolem czystości.

### Modlitwa do św. Józefa w intencji Rodziny:

Święty Józefie, który dla Jezusa i Maryi zносиłeś niewygody życia, uciekałeś z rodziną przed gniewem Heroda, na obczyźnie szukałeś schronienia i w poście czola pracowałeś, weź w opiekę naszą rodzinę. Przyjdź z pomocą, gdy dobrze Ci znane trudności, przeżywać będziemy. Wstawij się za nami i bądź naszym obrońcą. Amen.



Krzyżem, który w swym kształcie ludzkość może przypominąć „krzyż Laciński”, jest tzw. „Krzyż Egipski” - ANCH. Często możemy zauważyć go wśród młodzieży (i nie tylko), która nosi owy krzyż jako swoista ozdobę czy biżuterię. Inna nazwa tego krzyża to „Klucz Nilit”. Pochodzi on ze starożytnego Egiptu, gdzie był symbolem życia, miał dawać zdrowie, szczęście i życie wieczne. Identyfikowany był z bóstwem Ozyrysem, który był naczelnym bogiem zła. Krzyż egipski głosi rozważność, hamując przy tym wartości cnoty i czystości.

Media, prasa oraz inne środki masowego przekazu promują modę na noszenie wszelkiego rodzaju orientalnych ozdób i biżuterii. Trzeba jednak zachować zdrowy rozsądek i być świadomym tego, iż istnieje wiele symboli, które wykorzystując naszą niewiedzę, automatycznie utożsamiają nas z kulturą, czy organizacją, która kryje się pod danym emblematem. Jaki więc przykład daje osoba, która uważa siebie za katolika, a nosi amulety, których znaczenie odbiega od wierzeń przyjętej przez siebie religii? Trzeba więc być świadomym tego, iż na każdym kroku i w każdym znaku, którego znaczenia nie znamy, kryć może się zło, które w podświadomości i perfidny sposób może wkręcać się nieproszone w nasze życie i zakłócić pokój i harmonię, którą chrześcijanin może uzyskać w pełni zjednoczony z Chrystusem - zarówno w kwestii duchowej jak i swojej zewnętrzności.

## ŚWIĘTE TRIDUUM PASCHALNE

Największe Misteria ludzkiego odkupienia sprawuje Kościół co roku począwszy od Mszy wieczornej Wielkiego Czwartku aż do Nieszporów Niedzieli Zmartwychwstania. Czas ten słusznie jest określany jako *Triduum Chrystusa ukrzyżowanego, pogrzebanego i wskrzeszonego*. Nazywa się go *Triduum Paschalnym*, ponieważ uobecnia się wtedy i uskutecznia misterium Paschy, tj. przejścia Pana z tego świata do Ojca. Przez sprawowanie tego misterium w znakach liturgicznych i sakramentalnych Kościół jednoczy się wewnętrznie z Chrystusem, swoim Oblubieńcem.

**Wielki Czwartek** – nasza uwaga skupia się na ustanowieniu Eucharystii, sakramentu kapłaństwa i przykazania bratniej miłości.

**Wielki Piątek** – w tym dniu Kościół rozmyślając nad Męką swojego Pana oraz adorując krzyż wspomina swoje narodzenie z boku Chrystusa umierającego na krzyżu i wstawia się do Boga za zbawienie całego świata.

**Wigilia Paschalna** – zgodnie z bardzo dawną tradycją, ta noc jest czuwaniem na cześć Pana, wigilia sprawowana tej nocy, upamiętniająca świętą noc zmartwychwstania Pana, jest jakby *Matką wszystkich świętych wigilii*. Kościół czuwając oczekuje Pańskiego zmartwychwstania i sprawuje je w sakramentach wtańmniczenia.

## DROGA MĘKI I ZBAWIENIA

Tradycyjnym przygotowaniem naszej Parafii do przeżycia Triduum Paschalnego stała się **Droga Krzyżowa ulicami naszego miasta**. Daje ona możliwość nie tylko zagłębienia się w Tajemnicę Krzyża, to znak Męki Pańskiej, ale także jest wyrazem naszej wiary. Droga Krzyżowa symbolizuje również nasze życie. Przecież są tam

momenty, kiedy Chrystus przewraca się i wstaje. Tak jest też z nami. Przeżywamy przecież momenty wzlotów, ale też upadków. Przy pomocy Opatrzności Bożej udaje się nam ponownie podnieść głowę do góry.

To, co przeżyliśmy w ubiegłych latach podczas Drogi Krzyżowej ulicami naszego miasta, utwierdza nas w przekonaniu, jak bardzo jest nam potrzebny Chrystus i Jego krzyż. Jak powinniśmy trwać przy krzyżu i Chrystusie, kiedy zwłaszcza w tych czasach proponuje się – szczególnie ludziom młodym – życie bez krzyża i Boga. Droga Krzyżowa w 2006 roku zgromadziła wiernych z Parafii Ducha Świętego jak i Parafii N.M.P. Wniebowziętej. W nabożeństwie wzięła udział liczna grupa dzieci, młodzieży, harcerzy, nie brakowało też parafian.

W tym roku w piątek 30 marca o godz. 19:30 z parafii Św. Ducha, wyruszymy z nabożeństwem Drogi Krzyżowej ulicami naszego miasta. Niech ta droga będzie dla nas umocnieniem wiary z Krzyżem Chrystusa i wołaniem, abysmy nie odwrócili się nigdy od Krzyża Chrystusowego, ale trwali przy nim na wieki.

A. T.

„Udział w Drodze Krzyżowej to uczestniczenie w szkole ewangelicznego życia, w której uczeń, kierując wzrok na Ukrzyżowanego, uczy się kochać Boga ponad wszystko i oddawać życie za braci; uczy się, jak przebaczenie zwycięża obrazę i jak odpłaca się dobrem za zło, jak serce otwierać na przyjaciela i koić ból strapionego”. (Jan Paweł II)

### Złota myśl:

*Przez krzyż otwieramy się ku żywemu Bogu,  
a w Cierpiącym uwidacznia się pociecha,  
która jest silniejsza od śmierci Miłość Boża.*

Benedykt XVI

*słowach pokazał im swoje ręce i nogi. Lecz gdy oni z radości jeszcze nie wierzili i pętni byli złamaniami rzeki do nich: „macie tu coś do jedzenia?” Oni podali Mu kawałek pieczonej ryby. Wziął i jałł wobec nich.*

- Oto Słowo Pańskie.  
- Chwała Tobie, Chryste.

- Niech ta woda święcona przypomni nam nasze zanurzenie chrzcielne w śmierci i zmartwychwstanie Chrystusa, i powołanie do życia w wolności dzieci bożych.

Ojciec kropi wodą święconą wszystkich obecnych. W tym czasie pozostali mogą śpiewać pieśń wielkanocną:

*Wesel się Królowo miła,  
Bo Ten, któregoś nosiła  
Zmartwychwstał Pan nad panami.  
Módl się do Niego za nami.  
Alleluja, alleluja!*

Ojciec składając życzenia wielkanocne mówi:

Życzę wszystkim, aby Chrystus Zmartwychwstały stale był gościem naszego domu, a pokój, który przez swoje zmartwychwstanie ogłosił całemu światu, by stale gościł w naszych sercach. Na znak wzajemnej życzliwości i miłości, która jednoczy nas we wspólnotę, podzielmy się święconym jajkiem – symbolem życia. Oganijmy myślą cały świat i prosimy naszego Boga:

- Ojcie nasz...

- Boże, Ty w dniu dzisiejszym pokonałeś śmierć i otworzyłeś nam bramy wieczności przez Twójego Jednorodzonego Syna: spraw, abysmy wraz z Nim zasiędlili do uczty niebieskiej w Twoim Królestwie, który żyjesz i królujesz na wieki wieków.  
- Amen.

Ojciec podaje każdemu kawałek święconego jajka, po czym wszyscy zasiadają do stołu.

Po śniadaniu wszyscy modlą się słowami:  
Za ten postik, za wszystkie Twoje dobrodziejsstwa i za powołanie nas do życia wiecznego chwalamy Ciebie Boże, przez Zmartwychwstałego Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje na wieki wieków. Amen



## ZWYCZAJE I OBRZĘDY WIELKANOCNE

Święta wielkanocne wzięły swój początek od żydowskiej Paschy, czyli wyjścia narodu wybranego z niewoli egipskiej do Ziemi Obiecanej. Żydzi świętowali Paschę 14. dnia księżycowego miesiąca Nisan. Wtedy to dokonała się Chrystusowa Pascha, przejście Jezusa przez śmierć do chwaly zmartwychwstania.

Na soborze nicejskim w 325 r. ustalono, że Wielkanoc w Kościele będziemy obchodzić w pierwszą niedzielę po pierwszej wiosennej pełni księżyca.

### Świecenie pokarmów

W każdej rodzinie przygotowujemy w godzinach rannych Wielkiej Soboty pokarmy do poświęcenia. Stanowią je przede wszystkim chleb przypominający „chleb żywy”, który zstąpił z nieba”, a także jajka- symbol życia, budzący radość w sercach oraz wędliny i baranek wielkanocy. Symbolizuje on bliźniego baranka paschalnego, który był zapowiedzią Baranka- Chrystusa zabitego i zmartwychwstałego, wybawiającego swoją Krewią od śmierci wiecznej. Na wielkanocy stół należy również podać pobłogosławiony chrzest, pieprz i sól które są odpowiednikami gozskich ziół.

Udając się z pokarmami do kościoła, pamiętajmy o adoracji Najświętszego Sakramentu przy grobie Pańskim.

### Śniadanie wielkanocne w gronie rodziny

Stół uroczyste nakrywamy i przybieramy złotą wstążką, gałkami i białymi wierzbowych, kraszankami, kurczakami z waly, zieloną rzeżuchą (zasianą 10 dni przed Wielkanocą), barwinkiem czy też bukspanem. Ozdoby te symbolizują nowe życie otrzymane na chrzcie świętym. Na środku stołu umieszczamy paschalik rodzinny, baranka wielkanocnego oraz „święconkę”. Przygotowujemy również wodę święconą i kropidło.

### Obrzęd śniadania wielkanocnego

Ojciec zapala paschalik rodzinny i wznosząc do góry mówi:

- Zmartwychwstał Pan prawdziwie. Alleluja!

- Bogu niech będą dzięki. Alleluja!

Słowa Ewangelii św. Łukasza:

*A gdy rozmawiali o tym, Jezus sam stanął wśród nich i rzekł do nich: „Pokoju wam!” Zatrwożonym i wylekłym zdołowało się, że widzą ducha. Lecz On rzekł do nich:*

*„Czemu jesteście zmięszani i dlaczego wątpliwości budzą się w waszych sercach?*

*Popatrzcie na moje ręce i nogi: to ja jestem. Dotknijcie się Mnie i przekonajcie:*

*duch nie ma ciała, ani kości, jak widzicie, że ja mam.” Przy tych*

## SŁOWO KSIĘDZA PROBOSZCZA

Moi Kołhanii!

Za kilkanaście dni celebrować będziemy największe święto chrześcijaństwa. To dzień radości i nadziei. Te radość obwieszą światu rezurekcyjne dzwony Zmartwychwstanie Chrystusa przekonuje nas, że nie da się wyeliminować Boga z historii świata i człowieka. Można zamknąć wejście do grobu ciężkim kamieniem, ale i tak do Niego będzie należało ostatnie słowo. Naszym powołaniem jest natomiast dawanie odwrotnego świadectwa codziennym życiem, do którego wzywa nas apostoł Paweł:

„Jestście razem z Chrystusem powstali z martwych, szukajcie tego co w górze”.

Jako Wasz pasterz życzę Wam, abyście w nadchodzące dni święteczne ożywwli swoją wiarą, nadzieją i miłością. Trwajcie wszyscy w radośnym dziękczynieniu Panu Bogu, iż wstawił Sługę swego Jezusa Chrystusa, wywyższając Go w chwale zmartwychwstania, jako pierwotnego spośród umarłych. Niech paschalna radość, którą noszą znaki sakramentalne, zwłaszcza Eucharystia przenika zawsze Waszą świadomość, nie tylko w wielkanocne święta, ale przenika każdą niedzielę w ciągu roku.

Radosnego Alleluja!

Ks. Marian Brucki



## JESZCZE JEDNA RADOSNA WIADOMOŚĆ!!!

Niedawno Ksiądz Proboszcz Marian Brucki został mianowany przez Ojca Świętego Benedykta XVI Kapłanem Jego Świątobliwości, czyli Pralatem.

Redakcja składa serdeczne gratulacje!!! ☺

## CO NAM POZOSTAŁO Z TAMTYCH DNI???



Doskonale pamiętam wieczór 2 kwietnia 2005 roku, kiedy wraz z zespołem czuwaaliśmy na modlitwie przed Najświętszym Sakramentem w kościele farym, prosząc o zdrowie dla Jana Pawła II i moment, kiedy dowiedzieliśmy się, że odszedł do Domu Ojca. Działo się wtedy coś niesamowitego. Świętymia, w której do tej pory znajdowało się niewiele osób nagle zaczęła się zapętniać. Kolejnego dnia przed krótkami kontesjonalu staly kilometrowe kolełki, na Mszach świętych pojawialy się tlnny ludzi. Ludzie stali się

dla siebie jakby bardziej zyciwi, w szkołach uczniowie gromadzili się na apelach, żaden z nauczycieli nie prowadził normalnych zajęć, wszyscy wspominali Papieża, a w oczach wciąż kreśliły się łzy. Każdy z nas wpisywał parę słów, które chciałby powiedzieć Ojcu Świętemu, gdyby spotkał się z Nim twarzą w twarz, do specjalnie wystawionej księgi. We wszystkich mediach można było usłyszeć i zobaczyć Jana Pawła II. Wszędzie płynęły dźwięki Jego ulubionej piosenki oazowej – „Barki”.

W tym niezwykle krótkim czasie Łaski doszło do wielu cudów. Kłbce skłóconych klubów godzili się, zwasnione rodziny podawały sobie ręce, wielu ludzi nawróciło się na Bożą Drogę. Wielu z nas zrobiło sobie postanowienia. Przez kilka kolejnych dni, w godzinie śniareci Jana Pawła II, gromadziliśmy się na naszym śremskim rynku, ustawialiśmy duże serce ze zniczy i śpiewaliśmy Jego ulubione piosenki. Między nami nie było żadnych podziałów, bo łączyła nas jedna idea- zrobienia czegoś dla Jana Pawła II, podziękowania Mu, że w godzinie śmierci pamiętał właśnie o nas, wypowiadając słowa: *szukałem was, a teraz wy przyszedliście do mnie*.

A dziś? Co nam zostało z tamtego czasu? Czy ktoś z nas wypełnił postanowienia z tamtych, świętych dni? Czy wracamy wciąż do tego czasu Łaski, który był nam dany? Czy tak naprawdę nie było to tylko chwilowe nawrócenie, pogodzenie z innymi na chwilę? Czy nasza miłość do Papieża i pamięć o Nim nie ostygła za bardzo?

Myszę, że każdy z nas powinien sobie indywidualnie odpowiedzieć na pytania: ile wypełnił z tego, co przyrzekał w tamtych dniach, czy rzeczywiście stał się lepszym człowiekiem i czy śmierć Jana Pawła II dokonała jakis trwałych zmian w jego sercu i życiu?

MF

## OPWIADAJ BOGU O NAS (II ROCZNICA ŚMIERCI JANA PAWŁA II)

Jan Paweł II w sobotni wieczór – 2.04.2005 opuścił dom na Watykanie i udał się do Domu Ojca w Niebie. Pamiętamy ten dzień. Uczył nas kochać Boga i ludzi; odmienni oblicze ziemi. Ukazał nam jak żyć – jak kochać – jak wierzyć – jak cierpieć i jak umierać. Budził nas, pocieszał nas i wyznaczał. Mówi się, że każdy papież przez cały pontyfikat głosi jedno kazanie. To Jego możemy streszczyć w jednym zdaniu: *Nie bój się otworzyć drzwi Chrystusowi!* Lubli śpiewać. Zartował mówiąc – *żeby śpiewać trzeba mieć głos, ale żeby mieć głos trzeba śpiewać*. Wiedząc, że lubi śpiewać starałem się, by Śremsong – Wielkopolski Przegląd Piosenki Religijnej od 17 lat organizowany w Śreminie był dla Niego żywym prezentem. W tamten, sobotni wieczór świat się zatrzymał. W dniach agonii JP II i podczas żałoby przeżyaliśmy niezwykle rekolekcje. Śmierć JP II wyzwoiliła w nas to, co najlepsze. Czy byliśmy lepsi tylko na chwilę, czy też coś w nas trwałe się zmieniło? Co mamy zrobić teraz? Jedno jest pewne: każdy powinien postawić to pytanie sobie. Powinien przede wszystkim dlatego, że nie możemy żyć tak, jakbyśmy Go nie spotkali. Każdy z nas powinien rozpocząć od spraw podstawowych: podjęcie po śmierci Jana Pawła II postanowienie zrealizować, a złożone przyrzeczenie wypełnić. Każdy z nas winien zbudować program indywidualny w swoim wnętrzu, w poważnej rozmowie z samym sobą. JP II udziela nam tu ważnych podpowiedzi. Mówi do każdego z nas: *bałż zacząłem pojednania i przeżeczenia! Niech słońce nie zachodzi nad twoim zagniewaniem! Wymagaj od siebie, nawet gdybyś imi od ciebie nie wymagał! Żyj tak, by imi pytał cię o Boga! Kochaj i pokat to swoim życiem!*” Każdemu z nas Bóg powierzył do wypełnienia życiową misję. Uczynimy najpiękniejszą pamięć JP II, jeśli podejmniemy wysiłek, by wypełnić naszą życiową misję. Naszą misją są nasze więzi: małżeńskie, rodzinne, zawodowe, koleżeńskie. Naszą misją jest troska o dobro wspólne. Podejmując różne inicjatywy, warto unikać działań powierzchniowych. Myszę, że nasza energia nie powinna koncentrować się na stawianiu pomników JP II, a bardziej na tworzeniu świetlic dla dzieci i młodzieży oraz hospicjów dla chorych. JP II winien nas zmobilizować w warstwie religijnej, kulturalnej i społecznej. W tych obszarach szukamy nowych inicjatyw. Kację miał tu Cz. Miłosz pisząc: *chce się świat zadziwić, świat uratować, a nie zadziwi się, ani nie uratuje się świata. Powołani jesteśmy do czynów dla naszej tylko wioski*. Kiedy nawiedziłem ostatnio Grób JP II to przez dydzien obserwowałem, jak tlnny pielgrzymów stoją w długiej kolejce do Jego Grobu. Porzalkowi dhałi, aby się nie zatrzymywał. Co chwilę mówili: *Arami!* – Idźcie naprzód! Gdyby JP II stanął dziś przed nami, wierzę, że powiedziałby nam: *Avanti!* Idźcie naprzód drogą, którą wam wskazałem.

Janusz T. Skotarczak